



Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan

Gdy nadzieje stają się realne

„Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan w mieście Dawidowym” - Łuk. 2:11.

Historia naszego Zbawiciela, opisana na kartach Pisma Świętego, sięga do Jego przedludzkiej egzystencji. On, który jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia, był od początku Bożego działania, Słowem - Logosem. Był przyczyną wszystkiego, co stworzył Bóg za Jego pośrednictwem. *„Ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone”* - Kol. 1:15-16. Wszystko, co istnieje dzięki mocy Bożej, na różnych poziomach i we wszystkich wymiarach, było Jego dziełem. *„Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało co powstało”* - Jan 1:3. Bezgraniczny Wszechświat materialny, zawierający wiele miliardów galaktyk i biliony gwiazd, planet i niezliczonej ilości materii międzygwiazdowej, jest dziełem Boga stworzonym przez Jego Syna, którego ustanowił dziedzicem tych wszechrzeczy (Hebr. 1:2).

Salomon opisuje w sposób alegoryczny stworzenie mądrości przez Boga, jako pierwocin Jego stworzenia. Z tego opisu można dopatrzeć się personalnie stworzenia Logosa.

„Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł z dawna. Przed wiekami byłem ustanowiona, od początków przed powstaniem świata” - Przyp. 8:22-23. *„Ale wy dzięki niemu jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem”* - 1 Kor. 1:30 (BW).

To się zgadza z wieloma innymi świadectwami Pisma Świętego, które wskazują na przedwieczne istnienie Logosa - jeszcze przed założeniem świata (1 Piotra 1:20). Z tych informacji możemy pewnie wnioskować, że nasz Zbawiciel w przedwiecznej egzystencji był czynny w realizacji dzieła swego Ojca, jak również w przygotowaniu Jego planu, a następnie w skutecznym wypełnianiu wszystkich założeń tego planu. Nie posiadamy szczegółowych danych o działaniu Logosa przed przyjściem na ziemię, ale liczne wypowiedzi Pana o celu Jego

przyjścia na świat stanowią wiarygodne świadectwo. Głos z nieba słyszany przy chrzcie Jezusa: *„Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem”* jest wymownym świadectwem. Pan wielokrotnie oświadczał, że przyszedł na ziemię w tym celu, aby wypełnić wolę Ojca. Jan 5:36 *„Dzieła bowiem, które mi powierzył Ojciec, abym je wykonał. Te właśnie dzieła, które czynię, świadczą o mnie, że Ojciec mnie posłał.”* On dobrze znał wolę swojego Ojca i starał się czynić to, co się Jemu podoba (Jan 8:29).

Głównym zadaniem całego planu Bożego jest tryumf Jego majestatu w całym jestestwie, zarówno w niebie, jak i na ziemi. Usunięcie wszelkiego zła i nieprawości, zniszczenie wszystkich nieprzyjaciół i największego wroga - Szatana, który jest przyczyną grzechu i odstępstwa od sprawiedliwego prawa Bożego. Psalm 8:2-3 opiewa wspaniałość dzieła Bożego, a jednocześnie określa cel tego dzieła: *„Panie, Władco nasz, jak wspaniałe jest imię twoje na całej ziemi! Ty, któryś wyniósł majestat swój na niebiosy. Z ust dzieci i niemowląt ugruntowałeś moc na przekór nieprzyjaciółom swoim, aby poskromić wroga i mściciela”*. W tym celu Bóg, stwarzając potężny wszechświat, stworzył również naszą cudowną planetę Ziemię. Ziemia została przygotowana w najdrobniejszych szczegółach, aby mogło istnieć i rozwijać się życie biologiczne. Uczni nie mogą wyjść z podziwu, że wszystkie elementy budowy planety Ziemi, jej położenie, warunki zewnętrzne i wewnętrzne, są tak precyzyjnie dopasowane, że nawet najwięksi materialści zmuszeni są przyznać, że to nie było dziełem przypadku. Stworzenie cudownej istoty ludzkiej, również godne jest podziwu. Prorok Dawid mówi: *„Wysławiam cię za to, że cudownie mnie stworzyłeś, cudowne są dzieła twoje”* - Psalm 139:14.

Przy stwarzaniu zarówno Ziemi, jak też pierwszej pary ludzkiej był Logos. *„Potem rzekł Bóg: Uczynimy człowieka [ludzi] na obraz nasz, podobnego do nas ...”* - 1 Mojż. 1:26. Decyzja stworzenia wyrażona w liczbie mnogiej (uczynimy) świadczy o współdziałaniu Boga z Logosem, chociaż dalszy zapis (w. 27) mówi, że *„stworzył Bóg człowieka na obraz swój”*. Autorem wszelkiego dzieła jest Bóg, który jest Stworzycielem wszystkich rzeczy. Bóg przewidział dalszy los człowieka, jego upadek i grzech wprowadzony z inspiracji Szatana, i chociaż mógł temu skutecznie zapobiec, gdyż ma wszelką moc i nie istnieje nic dla Niego niemożliwe, to w tym względzie postanowił pozornie nie reagować. Dozwoleństwo na zło i panowanie nieprawości pod rządami księcia ciemności było częścią mądrego planu Bożego. Rozwój populacji ludzkości w warunkach skrajnie nieprzyjaznych, podczas panowania grzechu, degra-



dacji i śmierci, ma uświadomić ludzkości oraz wszelkiemu stworzeniu, które jest obserwatorem tego dramatu, jak straszna jest grzeszność grzechu i do jakich następstw prowadzi nieprzestrzeganie sprawiedliwego i pełnego miłosierdzia prawa Bożego (Rzym. 7:13 BW).

Adam i Ewa w niedługim czasie po świadomym przekroczeniu rozkazań Bożego zostali boleśnie doświadczeni, gdy wśród ich pierwszych dzieci doszło do zbrodni bratobójstwa. Bóg, za pośrednictwem Logosa, cały czas utrzymywał kontakt z jednostkami, które były miłymi w Jego oczach. Cały czas uświadamiał ludziom, że nie jest Mu obojętny los Jego stworzeń, i że zamierza odwrócić los wszystkich, którzy zostali poddani w niewolę grzechu wskutek upadku z braku doświadczenia. Enoch chodził z Bogiem, Noe znalazł łaskę w oczach Bożych oraz wielu innych, którzy otrzymali świadectwo, że się podobali Bogu. Po potopie Bóg obrał sobie Abrahama, Izaaka i Jakuba, którzy zapoczątkowali naród wybrany, na przykładzie którego Bóg okazał swój zamiar nie tylko względem tego narodu wybranego, ale jak przysiągł Abrahamowi, że w tobie i twoim nasieniu będą błogosławione wszystkie narody ziemi. W obrzędach i ceremoniach tego narodu Bóg ukrył całą mądrość i zamierzenia swego planu, który w całej pełni jest realizowany z chwilą przyjścia na ziemię tego, który od początku, przez wszystkie wieki, był łącznikiem między swoim Ojcem a tymi, którzy byli w zainteresowaniu Ojca. Apostoł Paweł pisze, że naród wybrany prowadzony z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej był pod ochroną Chrystusa w Jego przedludzkiej egzystencji: „*Pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus*” – 1 Kor. 10:1-4. Bóg przez proroków i mężów wiary zapowiadał przyjście na ziemię tego, który zrealizuje Jego zamiary względem całego ziemskiego rodzaju. Naród wybrany był tym, z którego miał wyjść zapowiadany: „*Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju, (...). Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie*” – Izaj. 9:1-6.

Gdy z góry przewidziany i w wielu prorocत्वach oraz obrazach zapowiadany czas się dopełnił, Bóg zesał swego Syna, tego, który od początku był zaangażowany w przygotowanie Jego Planu. Apostoł Paweł pisze: „*Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty i podlegał zakonowi*” – Gal. 4:4. Bóg posłał anioła Gabriela do młodzieńczej, szlachetnej niewiasty Marii, który obwieścił jej, że zostanie rodzicielką Zbawiciela: „*I oto poczniesz w łonie i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, i da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida*” – Łuk. 1:31-32. Podczas narodzenia dzieciątka Jezus anioł zwiastował pasterzom: „*Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, gdyż narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym*”. Nastąpił fakt

początku realizacji przedwiecznego planu Bożego. Wszystkie dotychczasowe działania Boga wspólnie z Logosem były przygotowaniem do tego wiekopomnego wydarzenia. Narodzenie Zbawiciela na poziomie ziemskim w postaci ludzkiej jako Syna Człowieczego miało z punktu widzenia realizacji planu Bożego wielorakie znaczenie.

Najczęściej w naszych rozważaniach przyjście Zbawiciela na ziemię ograniczamy do okupu, czyli dokonania zadośćuczynienia Boskiej sprawiedliwości za grzech Adama. Jest prawdą, że w całym zakresie planu Bożego odkupienie istoty ludzkiej jest rzeczą pierwszorzędną i najważniejszą, zarówno dla Boga, jak i dla człowieka, gdyż rodzaj ludzki jest głównym podmiotem w realizacji objawionego nam Bożego planu. Niemniej bardzo ważne są inne zadania, których dokonał, dokonuje i będzie dokonywał Chrystus Pan jako wykonawca planu ułożonego jeszcze przed wiekami. Można wyszczególnić następujące zadania, które wykonał i wykonuje Pan Jezus od swego pierwszego przyjścia na ziemię:

1. Pierwszym z podstawowych zadań misji Zbawiciela było dokonanie ofiary okupowej za grzech człowieka. Chrzczenie w Jordanie było tym aktem, gdy Ojciec wyraził swoją aprobatę słowami: „*Tyś jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem*”. Prorocza wypowiedź (Psalm 40:6-8) potwierdza gotowość wypełnienia woli Ojca przez Jezusa, który w swoim nauczaniu często podkreślał, że przyszedł wypełnić tylko to, co Mu zlecił Ojciec. Zapłacenie ceny równoważnej za życie Adama, a tym samym odkupienie całej populacji ludzkości zapoczątkowało proces realizacji planu Bożego, który ma się zakończyć ustanowieniem Królestwa Bożego.

2. Drugim bardzo ważnym zadaniem Pana było pokonanie Szatana oraz zwycięstwo nad złem i nieprawością. Pan krótko przed śmiercią powiedział: „*Teraz odbywa się sąd nad tym światem; teraz władca tego świata będzie wyrzucony*” – Jan 12:31. Pan swoją śmiercią tego dokonał, i mimo pozornej przegranej, zatryumfował nad wrogami prawa i sprawiedliwości. Apostoł Paweł pisze, że zadaniem Pana było, „*aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła*”. I chociaż nadal nie został on fizycznie uśmiercony, to jest tylko kwestią czasu, kiedy się to stanie (Obj. 20:10).

3. Od chrztu Jezus przez okres swej misji składał swoje życie w ofierze, która była ofiarą za grzech, „*za się i za dom swój*”. Ofiara ta zakończyła się śmiercią na krzyżu. Była on potrzebna dla procesu wyboru klasy Małego Stada i pojednania rodzaju ludzkiego z Bogiem w czasie restytucji. „*I żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego*” – Kol. 1:20-22.

4. Człowiek Jezus Chrystus od chrztu sprawował ofiarę



jako Najwyższy Kapłan i jako pierwszy zapoczątkował wybór (stwarzanie) klasy duchowej Nowego Stworzenia. On jako pierwszy otworzył tę drogę samoofiary, sam nią kroczył i wezwał na nią swoich naśladowców (Hebr. 10:19-22). Również pierwszy jako pierwiastek zmartwychwstania został narodzony na poziomie duchowym i otrzymał od Ojca najwyższe wyróżnienie (Filip. 2:5-11).

5. Jednym z bardzo ważnych celów przyjścia Zbawiciela na ziemię było wiarygodne przekazanie informacji o Ojcu, o Jego charakterze – mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Pan w modlitwie do Ojca mówi: „*Objawię imię moje ludziom, których mi dałeś ze świata*” – Jan 17:6. Wiadomość o wspaniałym, miłosiernym Ojcu i Jego chwalebny plan jest przez okres Wieku Ewangelii dla naśladowców Pana zachętą do ufności i gorliwego kroczenia śladami Pana do niebiańskiego celu.

6. Pan przez okres swojej misji przygotowywał naśladowców do dzieł wyboru Nowego Stworzenia. Cała Jego nauka odnosi się głównie do klasy duchowej. Wszystkie wskazówki, przykłady, przypowieści i obietnice odnoszą się do tych, którzy mieli kroczyć Jego śladami do otrzymania stanu duchowego. Pan mówił do uczniów: „*Wam dane jest znać tajemnice królestwa niebios, ale tamtych nie jest dane*” – Mat. 13:11. On przez swoją ofiarę i naukę „*śmierć zniszczył, a żywot i nieśmiertelność na jasnie wywiódł przez Ewangelię*” – 2 Tym. 1:10.

7. Przy końcu misji Pan utwierdzał uczniów, by trwali w Jego miłości oraz by się społecznie miłowali. Uświadamiał, że droga ofiarowania nie będzie łatwa, ale zapewniał, że będzie ze swoim ludem aż do skończenia świata. Po zmartwychwstaniu utwierdzał wiarę uczniów i dał obietnicę Pocieszyciela. Po zesłaniu ducha świętego uczniowie zostali oświeceni pełnią świadomości i podjęli pracę głoszenia Ewangelii wysokiego powołania (Dzieje Ap. 1:8).

8. Dzieło naszego Pana przez cały Wiek Ewangelii było i jest nadal prowadzone w jednym kierunku. Jako Arcykapłan czuwa nad składaniem ofiar członków klasy Nowego Stworzenia i przygotowuje tych, którzy mają stanowić wybranych, do przeprowadzenia restytucji ludzkości. Pan z wielką czułością opiekuje się swoimi naśladowcami, używając w tym celu różnego rodzaju sług, zarówno będących w ciałach, jak też istot duchowych, które pomagają ofiarom w ich dążeniu do celu wysokiego powołania. „*A jeśli dziećmi, to i dziećmi, a dziećmi Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli*” – Rzym. 8:17.

9. Powtórne przyjście Pana na ziemię, zapowiadane przed Jego odejściem do nieba, ma między innymi na celu dokonanie dzieła planu Bożego względem wybranych, jak też względem całej ziemi. Podczas swojej

wtórej obecności Pan ma zgromadzić wybranych zgodnie z zapowiedzią: „*A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli*” – Jan 14:1-3. Czas rozliczenia ze sługami, usługiwanie tym, którzy w tym czasie będą ofiarnikami, oraz dokonania sądu nad systemami świata. Czas wtórej obecności Pana jest najważniejszym etapem dzieła Bożego dokonywanego przez Zbawiciela jako Ramię Jehowy. Dzień sądu nad systemami świata, który się obecnie dokonuje, stanowi przygotowanie do inauguracji Królestwa Chrystusowego z Jego wybranymi, w celu przeprowadzenia restytucji ludzkości oraz przygotowania do ustanowienia oczekiwanego Królestwa Bożego.

10. Okres Królestwa Chrystusa z Jego wybranymi oraz z całym zastępem sług przygotowanych w tym celu służyć będzie pojednaniu z Bogiem wszystkich, którzy są w nieprzyjaźni. „*Oznajmiwszy nam według upodobania swego (...) tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim*” – Efez. 1:9-10. W oczekiwanym Królestwie Bożym, pełnym sprawiedliwości, pokoju i szczęścia, będzie panowała harmonia i jedność między wszystkimi istniejącymi i stwarzanymi stanami. „*Bo on musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim*” – 1 Kor. 15:25-28. Będzie to końcowy finał całego planu Bożego stworzonego jeszcze przed założeniem świata.

Tęsknota wszelkiego stworzenia nie tylko na ziemi, lecz również w innych stanach i wymiarach za czasem, gdy zapanuje ta upragniona chwila, wyraża się jako tęsknota za szczęśliwą realizacją chwalebego planu Bożego. Apostoł Paweł pisze: „*Bo stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych*” – Rzym. 8:19. Dokonanie tego planu jest ześrodkowane w zesłanym przez Ojca „*Zbawicielu, którym jest Chrystus Pan*”, oraz w synach Bożych stwarzanych przez okres Wieku Ewangelii. I chociaż świat nadal brnie w ciemności i nieświadomości, w tragedii pod nadal trwającymi rządami Szatana, to wierni Pańscy przeżywają radość, mając świadomość, że dzieło planu Bożego rozwija się zgodnie z Jego założeniem. Jesteśmy wdzięczni Ojcu Niebieskiemu, że tajemnica woli Jego, która była zakryta od wieków i pokoleń, została objawiona Jego dzieciom (Kol. 1:26). Jak bardzo powinniśmy doceniać ten wielki, dany nam przywilej, gdy w tych decydujących chwilach dzieła naszego Pana, podczas Jego drugiej obecności, możemy być użyteczni w Jego wielkim dziele.

Przyjście naszego Zbawiciela na ziemię już ponad dwa tysiące lat temu było ucieleśnieniem wielkiego planu Ojca Niebieskiego. Od tego czasu nadzieja człowieka



stała się realna, chociaż już wcześniej wszystkie świadectwa proroków potwierdzały pewność tej nadziei. Apostoł Jan oświadcza: „*Prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka, przyszła na świat*” - Jan 1:9. Dlatego zwiastowanie anioła podczas narodzenia dzieciątka Jezus było rzeczywiście ogromną radością dla wszystkich żyjących aż do tego czasu bez nadziei. Ta wielka radość jak dotąd nie jest jeszcze udziałem wszystkiego ludu. Szatan w dalszym ciągu dokonuje spustoszenia w społeczności rodzaju ludzkiego, zło i nieprawość panują niepodzielnie. Dla wszystkich zaś, którzy śledzą przebieg wypełniającego się planu Boże-

go w świetle proroctw i wydarzeń, obecny czas dodaje otuchy, zgodnie z zapowiedzią Pana o tych czasach: „*A gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze*” - Łuk. 21:28. To odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwały Jego (Efezj. 1:14), jest naprawdę bliskie, potrzeba nam tylko wytrwałości, abyśmy wolę Bożą czyniąc, dostąpili obietnicy (Hebr. 10:36).

Kopak Jan
R-
„Straż”